

Sygn. akt V ACa 1372/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Przemysław Kurzawa

Sędziowie: SA Ewa Kaniok (spr.)

SO del. Sylwia Urbańska

Protokolant: Aleksandra Napiórkowska

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

przeciwko Szpitalowi (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 kwietnia 2017 r., sygn. akt IV C 1439/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od Szpitala (...) na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. kwotę 1.350 zł (tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sylwia Urbańska Przemysław Kurzawa Ewa Kaniok

Sygn. akt V ACa 1372/17

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L. pozwem z dnia 2 listopada 2016 roku wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, aby pozwany Szpital (...) w W. zapłacił na jej rzecz kwotę 92.930 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Banku Polskiego i ośmiu punktów procentowych określonych w ustawie z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, liczonymi od dnia 15 września 2016 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym w Warszawie uwzględnił żądanie pozwu i obok kwoty głównej wraz z odsetkami zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty postępowania w łącznej wysokości 6.578,75 zł (sygn. akt IV Nc 925/16).

Od powyższego nakazu pozwany złożył sprzeciw, w którym wniósł o uchylenie nakazu zapłaty w całości i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu. W sprzeciwie pozwany wniósł również o oznaczenie

sposobu wykonania zobowiązania poprzez zapłatę należności w sześciu ratach płatnych w miesięcznych odstępach czasu oraz odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu i kosztami zastępstwa procesowego na podstawie art. 102 k.p.c. w związku z trudną sytuacją finansową pozwanego.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym zasądził od Szpitala (...) w W. na rzecz (...) sp. z o.o. w L. kwotę 92 930 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 15 września 2016 roku do dnia zapłaty; w punkcie drugim zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11 864 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z ustaleń faktycznych, jakie legły u podstaw powyższego rozstrzygnięcia wynika, że (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L., w ramach prowadzonej działalności gospodarczej – w wyniku przeprowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego, w dniu 23 stycznia 2015 roku zawarła ze stroną pozwaną umowę nr (...), na mocy której przyjęła do wykonania usługę transportu sanitarnego obejmującą przewóz osób/krwi w obrębie kampusu Szpitala (...), pomiędzy jednostkami organizacyjnymi szpitala oraz poza teren szpitala. W § 7 ww. umowy wskazano, iż zamawiający będzie dokonywał zapłaty za wykonaną usługę w terminie 90 dni od daty wykonania usługi i złożenia faktury za dany miesiąc, po potwierdzeniu prawidłowego wykonania usługi przez upoważnionego pracownika szpitala.

W dniu 31 maja 2016 roku powód wystawił pozwanemu fakturę nr (...) na kwotę 84.320 zł z terminem płatności na dzień 14 września 2016 roku oraz fakturę nr (...) na kwotę 8.610 zł z terminem płatności na dzień 14 września 2016 roku.

Pozwany nie uregulował należności wynikających ze wskazanych powyżej faktur i powód pismem z dnia 19 października 2016 skierował do niego zbiorcze przedsądowe wezwanie do zapłaty, w którym ujęta została należność za fakturę VAT nr (...) oraz fakturę nr (...), w terminie 3 dni od daty doręczenia wezwania. W piśmie podkreślono, że przedmiotowe wezwanie stanowi próbę ugodowego załatwienia sporu w rozumieniu art. 187 § 1 pkt 3 k.p.c. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 20 października 2016 roku.

Zdaniem Sądu I instancji zarzut pozwanego oparty na naruszeniu art. 187 § 1 pkt 3 k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie. Wbrew twierdzeniu pozwanego, powód podjął próbę polubownego załatwienia sprawy, albowiem skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty, w którym zawarł zastrzeżenie, że wezwanie to stanowi jednocześnie próbę ugodowego załatwienia sporu w rozumieniu art. 187 § 1 pkt 3. k.p.c. Pismo to pozostało bez reakcji ze strony pozwanego. Ponadto – w ocenie Sądu – nieprzeprowadzenie negocjacji przed wytoczeniem powództwa nie ma wpływu na wymagalność roszczenia. Mając na uwadze powyższe, Sąd uwzględnił powództwo.

Pozwany żądał rozłożenia należności na 6 rat płatnych w miesięcznych odstępach czasu oraz wniósł o odstąpienie od obciążania go kosztami procesu i kosztami zastępstwa procesowego na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy wskazał, że trudna sytuacja służby zdrowia jest faktem powszechnie znanym ale przepisy art. 320 k.p.c. i art. 102 k.p.c., mają charakter wyjątkowy i nie mogą zastępować rozwiązań systemowych, które prowadziłyby do poprawy kondycji finansowej służby zdrowia. Trudna sytuacja ekonomiczna i finansowa pozwanego nie może być dostateczną przesłanką do zastosowania dobrodziejstwa z art. 320 k.p.c., bo jest to stan permanentny, o którym pozwany wiedział już w dacie zawierania umowy.

Sąd zauważył, że pozwany nie powołał się na okoliczność, iż w najbliższym czasie jego sytuacja o ulegnie poprawie i nie wykazał, aby z tego punktu widzenia odsunięcie terminu spełnienia świadczenia i spełnienie go w ratach było uzasadnione. Ponadto w ocenie Sądu, swoją postawą pozwany dał powód do wytoczenia powództwa oraz miał możliwość dobrowolnego uregulowania należności. Sprzeciw od nakazu zapłaty został złożony w dniu 1 grudnia 2016 roku. Mimo, że od tego czasu minęło kilka miesięcy, pozwany nie uregulował należności chociażby częściowo. Z tych względów Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania art. 320 k.p.c. i art. 102 k.p.c.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucał:

1. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. polegające na niedopełnieniu przez Sąd I instancji obowiązku pełnego, rzetelnego i wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności pominięciu przy ocenie tego materiału okoliczności wskazujących na zasadność wniosku o rozłożenie należności na raty oraz odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu;
2. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na tym, iż Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ograniczył się jedynie do stwierdzenia bez wskazania racjonalnej podstawy merytorycznej uwzględniającej specyfikę placówki pozwanego, iż w niniejszej sprawie nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o rozłożenie należności na raty oraz odstąpienie od obciążania placówki pozwanego kosztami procesu;
3. naruszenie art. 320 k.p.c. poprzez uznanie, iż nie zachodzą uzasadnione okoliczności do rozłożenia zobowiązania na raty, w okolicznościach w których trudna sytuacja pozwanego jako publicznej placówki służby zdrowia i jej szczególny charakter uniemożliwia bez uszczerbku dla interesu pacjentów spłatę jednorazowo całej wierzytelności.
4. naruszenie art. 102 k.p.c. oraz art. 98 § 1 k.p.c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na tym, iż Sąd I nie uwzględnił wniosku pozwanego o odstąpienie od obciążania go kosztami procesu w całości w sytuacji, w której bezsprzecznie zachodzą przesłanki do uwzględnienia powyższego wniosku.

W odpowiedzi na wezwanie Sądu, w piśmie z dnia 04 października 2018 r., (data stempla pocztowego, k.119-120) skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez rozłożenie kwoty 92.930,00 zł na 6 rat płatnych miesięcznie, oraz odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu na zasadzie art. 102 k.p.c., względnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Nadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia przesłanki określone w art. 328 par. 2 k.p.c. Zawiera wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd I instancji wskazał, dlaczego w świetle ustalonego stanu faktycznego nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o rozłożenie należności na raty, oraz o odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu a zatem zaskarżone orzeczenie nie zawiera braków, które uniemożliwiłyby jego kontrolę.

Zarzut naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. jest chybiony. Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Sąd Okręgowy ustalił, że sytuacja finansowa pozwanego jest trudna, wziął także pod uwagę charakter działalności prowadzonej przez pozwanego i sposób jej finansowania. Wyżej przytoczone okoliczności, wbrew wywodom pozwanego, nie są jednak wystarczające do zastosowania art. 320 k.p.c. i rozłożenia zasądzanego świadczenia na raty. Rozważając zastosowanie art. 320 k.p.c. sąd musi brać pod uwagę interesy obu stron, a także skutki, jakie orzeczenie spowoduje w ich sferze prawnej i życiowej. Z możliwości rozłożenia zasądzanego świadczenia na raty Sąd korzysta wówczas, gdy z okoliczności sprawy wynika, że rozłożenie świadczenia na raty umożliwi zobowiązanemu wywiązanie się ze zobowiązania w możliwym do przyjęcia przez wierzyciela terminie. Uwzględnienie wniosku dłużnika jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. W przeciwnym razie bowiem ani on sam nie odczuje ulgi, ani wierzyciel nie zostanie należycie zaspokojony, a wszystko zakończy się i tak postępowaniem egzekucyjnym. W niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że uwzględnienie wniosku dłużnika jest racjonalne. Jak wynika z wypowiedzi jego pełnomocnika na rozprawie

apelacyjnej, dłużnik nie posiada środków umożliwiających wywiązanie się ze zobowiązania i nie ma widoków na poprawę jego sytuacji w przyszłości. Należy podkreślić, że już w § 7 umowy o wykonanie usługi transportu przyjmujący zamówienie zgodził się na to, aby zamawiający dokonywał zapłaty za wykonaną usługę w terminie 90 dni od daty wykonania usługi i złożenia faktury za dany miesiąc. Tak ustalony termin płatności upłynął 15 września 2016r. W chwili wyrokowania przez Sąd Apelacyjny od daty wymagalności świadczenia upłynęły 2 lata. W tym czasie pozwany nie zaspokoił powoda w żadnej części, choć w sprzeciwie od nakazu zapłaty złożonym 6.12.2016r. wnosił o rozłożenie należności na 6 miesięcznych rat. Termin, w którym wedle twierdzeń zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany miał mieć możliwości uregulowania długu już dawno upłynął. Rację miał zatem sąd I instancji, że rozłożenie należności na raty było nieracjonalne.

W sytuacji gdy opóźnienie w zapłacie należności wynosi kilka lat uzasadnione jest stanowisko, że dłużnik miał możliwość podjęcia działań zmierzających do uzyskania środków finansowych na zaspokojenie wierzyciela, oraz że nie dołożył należytej staranności aby środki takie pozyskać. Niewątpliwie dalsze odkładanie płatności godzi w uzasadnione interesy wierzyciela, który będąc podmiotem gospodarczym nastawionym na zysk ponosi stratę. Pokrywanie kosztów świadczeń zdrowotnych należy do Skarbu Państwa i przerzucanie tego ciężaru na inne podmioty nie znajduje uzasadnienia prawnego ani moralnego. W toku postępowania apelacyjnego nie wykazano aby wystąpiła sytuacja nadzwyczajna uniemożliwiająca pozwanemu właściwe oszacowanie potrzeb związanych ze świadczonymi usługami, oraz aby środków finansowych na pokrycie tych potrzeb nie można było wynegocjować na etapie zawierania umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia. Fakt, że kontrahent pozwanego, którym jest Narodowy Fundusz Zdrowia przekazuje mu środki na realizację świadczeń zdrowotnych nieterminowo i w niewystarczającej wysokości, nie przemawia za rozłożeniem dochodzonej należności na raty. Jeżeli sytuacja, na którą powołuje się pozwany Szpital, rzeczywiście ma miejsce, to pozwany ma określone roszczenia w stosunku do Narodowego Funduszu Zdrowia i powinien dochodzić ich w odpowiednim ku temu trybie. Apelujący, zawierając umowę na usługi transportu sanitarnego, powinien zabezpieczyć odpowiednie środki na ten cel, przy czym podpisując tę umowę miał pełną świadomość własnych narastających problemów finansowych, a co za tym idzie, że braknie mu środków na dokonanie terminowej zapłaty wynagrodzenia należnego powodowi za wykonanie usługi. Pomimo tego zaciągał dalsze zobowiązania, zatem musi liczyć się z ich finansowymi konsekwencjami. Pozwany występuje w obrocie gospodarczym jako profesjonalista, od którego można i należy wymagać prowadzenia racjonalnej gospodarki posiadanymi zasobami. Słusznie wskazał powód, że w kontekście ratowania życia i zdrowia, także on pełni istotną dla realizacji tego celu rolę, świadcząc stale usługi na rzecz dłużnika i to mimo opóźnień kontrahenta w zapłacie należnego wynagrodzenia. W tej sytuacji nie doszło do naruszenia przez sąd I instancji art. 320 k.p.c.

Nie doszło także do naruszenia w sprawie art. 102 k.p.c. Odstąpienie od zasądzenia na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów procesu od przeciwnika oznaczałoby w istocie akceptację dla obciążenia przedsiębiorcy skutkami polityki zdrowotnej Państwa i przerzucenie na wierzyciela kosztów finansowania świadczeń zdrowotnych. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem Sądu orzekającego i od oceny tego Sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie, oraz że usprawiedliwia on odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu.

Zakwalifikowanie przypadku jako "szczególnie uzasadnionego" wymaga rozważenia całokształtu okoliczności faktycznych sprawy. Ingerencja w to uprawnienie, w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia od rozstrzygnięcia o kosztach procesu, następuje jedynie w sytuacji stwierdzenia, że dokonana ocena jest dowolna, oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 r., V Cz 23/11, Legalis nr 496988). Natomiast w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, w szczególności mając na uwadze postawę dłużnika, Sąd Apelacyjny stwierdził, iż nie zachodzą względy słusznościowe, uzasadniające odstąpienie od obciążenia pozwanego, jako strony przegrywającej, obowiązkiem pokrycia kosztów procesu.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1350 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania

apelacyjnego, na które składają się koszty zastępstwa prawnego strony powodowej. Wniesienie przez pozwanego apelacji spowodowało konieczność podjęcia przez powoda obrony jego słusznych praw, zatem pozbawienie go zwrotu kosztów procesu za II instancję poprzez zastosowanie art. 102 k.p.c. naruszałoby jego słuszne interesy. Pozwany wnosząc apelację powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu kosztów przeciwnikowi w razie przegrania sporu. Niniejsza sprawa nie ma charakteru wyjątkowego. Pozwany doskonale zna orzecznictwo w wielu podobnych sprawach z jego udziałem i nie można przyjmować, że wnosząc apelację był przekonany o słuszności swoich racji. Ewidentnie celem pozwanego było odsunięcie w czasie momentu uprawomocnienia się wyroku, a taki cel nie zasługuje na ochronę.

Ewa Kaniok Przemysław Kurzawa Sylwia Urbańska